

Sygn. akt III PK 90/18

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa A. K.

przeciwko [...] Spółdzielni [...] w T.

o ustalenie istnienia stosunku pracy i wydanie świadectwa pracy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 19 marca 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L.

z dnia 7 marca 2018 r., sygn. akt VIII Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, bez obciążania skarżącej kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 7 marca 2018 r. oddalił apelację powódki A. K. od wyroku Sądu Rejonowego w B. IV Wydziału Pracy z dnia 25 lipca 2017 r. oddalającego powództwo przeciwko [...] Spółdzielni „[...]” w T. o ustalenie stosunku pracy i wydanie świadectwa pracy.

W sprawie tej ustalono, że powódka podjęła pracę w pozwanej spółdzielni 11 czerwca 2008 r. i do 30 czerwca tego roku uczyła się obsługi kasy fiskalnej i układania towarów w sklepie nr [...] w K., należącym do pozwanej spółdzielni w ramach przyuczania do zawodu sprzedawcy. W tym okresie strony nie zawarły umowy o pracę ani umowy cywilnoprawnej. W dniu 11 czerwca 2008 r. powódka

i dwie sprzedawczynie, które miały zawarte umowy agencyjne ze spółdzielnią, podpisały umowę o wspólnej odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie. W tej umowie zostały nazwane pracownikami. W dniu 1 lipca 2008 r. spółdzielnia zawarła z powódką na okres do 30 listopada 2008 r. umowę agencyjną na zastępstwo innego sprzedawcy. Ze strony spółdzielni umowę podpisało dwóch członków zarządu. Zawieranie tego rodzaju umów spółdzielnia praktykowała już od kilku lat, w szczególności ze sprzedawcami małych sklepów wiejskich, które przynosiły straty. W tej umowy uzgodniono, że agentowi przy sprzedaży towarów mogą pomagać członkowie rodzin lub domownicy, będzie mu przysługiwało wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 6%, zaznaczając, że z tytułu zawarcia umowy nie staje się pracownikiem spółdzielni ani nie nabywa uprawnień pracowniczych i nie korzysta ze świadczeń socjalnych przysługujących pracownikom spółdzielni. Umowa agencyjna z powódką była następnie aneksowana aż do 30 listopada 2016 r. W dniu 30 września 2013 r. spółdzielnia zawarła z powódką kolejną umowę o wspólnej odpowiedzialności materialnej, o treści odpowiadającej umowie z dnia 11 czerwca 2008 r.

Towary do sklepu były dostarczane głównie z magazynu spółdzielni przez jej pracowników. Sprzedawczynie miały też możliwość zamawiania towarów w hurtowniach wskazanych przez spółdzielnię. Sklep był czynny w okresie letnim od godziny 6.00 do 20.00, a w okresie zimowym od godziny 6.00 do 19.00. Na pracę w niedziele i święta sprzedawczynie musiały wyrazić zgodę. Zdarzało się, iż powódce w pracy w sklepie pomagali członkowie jej rodziny. Raz do roku w sklepie była przeprowadzana inwentaryzacja. W przypadku stwierdzenia niedoboru sprzedawczynie były obowiązane do jego pokrycia. Podczas trwania umowy agencyjnej powódka nie miała prawa do urlopu wypoczynkowego, a gdy potrzebowała dnia wolnego w sklepie pracowała druga ze sprzedawczyń, ewentualnie powódce pomagał ktoś z członków jej rodziny. O przypadkach nieobecności sprzedawczynie informowały wiceprezesa zarządu, który mógł wyrazić zgodę na wcześniejsze zamknięcie sklepu.

Powódka zwracała się ustnie i pisemnie do prezesa zarządu spółdzielni o zmianę umowy agencyjnej na umowę o pracę, na co nie uzyskiwała zgody. W dniu 3 marca 2016 r. powódka wystąpiła o rozwiązanie z dniem 7 marca 2016 r. umowy

agencji, podając w uzasadnieniu, że pozwana nie wywiązuje się z obowiązku dostarczania towarów, co skutkuje małymi utargami i w efekcie niską pensją, która nie wystarcza jej na podstawowe opłaty. W tym dniu pozwana wydała powódce zaświadczenie potwierdzające jej zatrudnienie od 1 lipca 2008 r. do 7 marca 2016 r. na podstawie umów agencyjnych.

W takim stanie faktycznym Sądy obu instancji uznały, że powództwo o ustalenie stosunku pracy w okresie od 1 lipca 2008 r. do 7 marca 2016 r. nie zasługiwało na uwzględnienie. Samo zawarcie przez strony umów o wspólnej odpowiedzialności materialnej nie miało wpływu na finalną ocenę o cywilnoprawnym stosunku łączącego powódkę i pozwaną spółdzielnię, który nie był stosunkiem pracy. Te umowy uzupełniały umowę agencyjną i stanowiły formę materialnego zabezpieczenia pozwanej spółdzielni, co powódka dobrowolnie akceptowała. Podstawowe umowy agencyjne były zawierane z przyczyn ekonomicznych ze sprzedawcami małych sklepów, które generowały straty.

Dlatego nie można przyjąć, że „pozwana dopuściła się w tym zakresie zabronionego działania, zwłaszcza, gdy strony faktycznie realizowały swoje obowiązki na podstawie stosunku cywilnoprawnego, a nie na podstawie umowy o pracę”. Łączące strony stosunki prawne w pełni odpowiadały stosunkom cywilnoprawnym opartym na przepisach dotyczących umów agencyjnych o cechach określonych w art. 758-764⁹ k.c. Powódka przez długi okres taki stan akceptowała i godziła się na cywilnoprawne warunki zatrudnienia podpisując kolejne aneksy przedłużające umowę agencyjną, a wszystkie elementy spornego stosunku łączącego powódkę z pozwaną odpowiadały takiej umowie cywilnoprawnej.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie: 1/ art. 386 § 1 k.p.c. przez nie uwzględnienie powództwa i apelacji, które były zasadne; 2/ art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia w sposób uniemożliwiający prześledzenie toku rozumowania sądu w zakresie oceny wpływu zawartej przez powódkę z pozwaną umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej; 3/ art. 22 § 1, 1¹ i 1² k.p. przez wadliwą wykładnię i błędne przyjęcie, że decydujące znaczenie przy ocenie prawnej spornej umowy ma treść oświadczeń woli złożonych przy jej zawieraniu, co decyduje o charakterze łączącego strony

stosunku prawnego, z pominięciem odpowiedzialności za szkody w mieniu łącznie powierzonym, 4/ art. 124 § 1, 2 i 3, art. 125 § 1 i 2, art. 126 § 1 k. p. w związku z § 1 i 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 października 1974 r. w sprawie wspólnej odpowiedzialności materialnej pracowników za powierzone mienie (jednolity tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 143, poz. 663) przez dowolną wykładnię i przyjęcie, że stronami umowy o wspólnej odpowiedzialności za powierzone mienie z obowiązkiem rozliczenia się, zawartej w sklepie z wieloosobową obsadą mogą być osoby bez statusu pracownika i że taką umowę można zawierać z osobami zatrudnionymi na różnych podstawach prawnych, to jest na podstawie umowy o pracę i umowy cywilnoprawnej; 5/ art. 126 § 1 k.p. w związku z § 4 rozporządzenia z dnia 4 października 1974 r. przez dowolną wykładnię i przyjęcie, że w przypadku łącznego powierzenia mienia wykluczona jest możliwość zastępowania nieobecnych pracowników przez inne osoby w miejscu powierzenia mienia, a tego rodzaju zapis w umowie agencyjnej (umowie cywilnoprawnej) zawartej przez strony wyklucza możliwość potraktowania łączącego strony stosunku zobowiązaniowego jako stosunku pracy; 6/ art. 764⁹ k.c. przez dowolną wykładnię i przyjęcie, że agent zawierający umowę o treści określonej w art. 758 § 1 k.c. nie musi być przedsiębiorcą, podczas gdy przepis wskazuje wyraźnie, iż przepis ten dotyczy umów zawartych przez agenta z osobą niebędącą przedsiębiorcą, a brak kwalifikacji po stronie osoby podejmującej się czynności agencyjnych sprawia, że mamy do czynienia z nienazwaną umową o świadczenie usług, do której należy stosować zgodnie z art. 750 k.c. odpowiednio przepisy o zleceniu; 7/ art. 750 w związku z art. 734-749 i art. 751 k.c. przez niezastosowanie do oceny stosunku prawnego łączącego strony; 8/ art. 764⁹ w związku z art. 758 § 1 k.c. przez dowolną wykładnię i przyjęcie, że osoby zatrudnione na podstawie umów cywilnoprawnych łącznie z osobami zatrudnionymi na podstawie umowy o pracę i osobami nieposiadającymi formalnie zawartej umowy w sklepie z wieloosobową obsadą, mogą być skutecznie związane umową o wspólnej odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na występowanie w sprawie zagadnień prawnych, 1/ „czy strony umowy cywilnoprawnej - umowy agencyjnej, uregulowanej w przepisach art. 758 - 764⁹ k.c.,

to jest agenci, z których każdy posiada formalnie zawartą umowę agencyjną lub też osoby zatrudnione na podstawie umowy cywilnoprawnej o świadczenie usług wskazanej w art. 750 k.c. oraz osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę i osoby nie związane jakkolwiek formalnie zawartą umową z pracodawcą mogą skutecznie zawrzeć z pracodawcą powierzającym mienie wskazaną w art. 125 § 1 k.p. i art. 126 § 1 k.p. oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 października 1974 r. umowę o wspólnej odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone z obowiązkiem zwrotu i wyliczenia się”, 2/ „czy wymienione strony mogą na tej podstawie (...) odmiennie uregulować odpowiedzialność za szkody w powierzonym mieniu co do osób zatrudnionych na podstawie umowy cywilnoprawnej niezależnie od właściwości stosunku zobowiązaniowego, który łączy te strony w zakresie zatrudnienia”.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w L. z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i uwzględnienie apelacji powódki przez zmianę wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 25 lipca 2017 r. w części pkt III i pkt IV, przez ustalenie, że powódka w okresie od 1 lipca 2008 r. do 7 marca 2016 r. była zatrudniona w pozwanej spółdzielni na podstawie umowy o pracę, w wymiarze pełnego etatu, na stanowisku sprzedawcy, z wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości równej minimalnemu wynagrodzeniu oraz nakazanie pozwanej wydanie powódce w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku świadectwa pracy oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za obie instancje oraz za postępowanie kasacyjne.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania albo jej oddalenie i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania, albowiem warunkiem skuteczności wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku ze sformułowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jest przedstawienie problemu o charakterze abstrakcyjnym, który nie został wyjaśniony w dotychczasowym orzecznictwie i wymaga pogłębionej wykładni. Takim zagadnieniem prawnym jest zagadnienie, które wiąże się z określonymi przepisami prawa materialnego lub procesowego, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, lecz także dla rozstrzygnięcia innych analogicznych spraw. Przedstawienie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o merytoryczne rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez sformułowanie problemu prawnego wymagającego rozstrzygnięcia, określenie przepisów prawa, w związku z którymi powstało, i powołanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wtedy Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” i to „istotnym” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307).

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych podstaw kasacyjnego zaskarżenia już z braku proceduralnych zarzutów kasacyjnych, co sprawiło, że w postępowaniu przed Sądem Najwyższy miarodajne były ustalenia przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹² § 2 k.p.c.). Wynikało z nich, że po okresie przyuczenia do zawodu sprzedawcy w „bezumownym” okresie zatrudnienia, który Sądy oceniły za stosunek pracy, skarżąca była zatrudniana na podstawie kolejnych umów agencyjnych w charakterze sprzedawcy małego sklepu, który nie przynosił stronie pozwanej zysku. W spornych umowach nie było postanowień gwarantujących uprawnienia pracownicze skarżącej, która nie korzystała z prawa do urlopów wypoczynkowych przez ponad 11 lat, a w świadczeniu umówionych usług mogły zastępować ją inne osoby lub pomagał jej „ktoś z rodziny”. W takich okolicznościach sprawy i wobec konstrukcyjnego braku obowiązku wyłącznie osobistego wykonywania pracy w ramach stosunku pracy, Sądy obu instancji w sposób prawidłowy oceniły, że strony łączył stosunek cywilnoprawny. Takiej suwerennej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co do której co do

zasady nie można formułować zarzutów kasacyjnych (art. 398³ § 3 k.p.c.) nie podważało zawieranie umów o wspólnej odpowiedzialności materialnej za łącznie powierzone mienie, które są wprowadzane klasycznymi umowami prawa pracy, co wszakże nie dyskwalifikuje ich zawierania na zasadzie swobody umów prawa cywilnego (art. 353¹ k.c.) przez pracowników oraz agentów, których odpowiedzialność za potencjalnie wyrządzoną szkodę nie opiera się na złagodzonych dla pracodawcy zasadach wspólnej pracowniczej odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone łącznie z obowiązkiem wyliczenia się (art. 125 k.p.), ale wymaga wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej konkretnego usługodawcy za wyrządzoną tylko przez niego szkodę według przepisów art. 415 lub art. 471 Kodeksu cywilnego.

W każdym razie zawieranie z usługodawcą umowy o wspólnej odpowiedzialności za mienie powierzone nie kreuje pracowniczego stosunku pracy, jeżeli sporny stosunek prawny nie zawierał dominujących cech zobowiązania pracowniczego. W tym zakresie w utrwalonej judykaturze przyjmuje się, że strony cywilnoprawnej umowy o świadczenie usług w ramach swobody umów mogą ukształtować zakres odpowiedzialności usługodawcy przez odesłanie do przepisów Kodeksu pracy o odpowiedzialności materialnej za mienie powierzone z obowiązkiem zwrotu lub do wyliczenia się - art. 124 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1999 r., I PKN 434/99, OSNP 2001 nr 9, poz. 311). W szczególności zawieranie spornych cywilnoprawnych umów agencyjnych miało nie tylko uzasadnienie ekonomiczne, które wynikało z nieopłacalności zawierania umów o pracę ze „sprzedawcami małych sklepów, przynoszących straty”, ale także usprawiedliwienie społeczne, gdyż tylko zawieranie umów cywilnoprawnych pozwalało utrzymać obsługę handlową w małych miejscowościach. Wyłącznie wtedy, gdyby przed spornymi umowami cywilnoprawnymi skarżąca była długoletnim pracownikiem strony pozwanej, która intencyjnie zmieniłaby umowę o pracę na zobowiązanie cywilnoprawne z tytułu wykonywania tej samej pracy na tożsamyh warunkach, można by rozważać, czy nie doszło do obejścia art. 22 § 1 i § 1 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2018 r., II PK 71/17, OSNP 2018 nr 12, poz. 160). Taki przypadek nie wystąpił w rozpoznawanej sprawie, w której skarżąca po „bezumownym” przyuczeniu do zawodu sprzedawcy w krótkim

okresie, ocenionym przez Sądy za pracownicze zatrudnienie, następnie przez kilkanaście lat jako agent niebędący przedsiębiorcą (art. 764⁹ k.c.) świadczyła za prowizyjne wynagrodzenia usługi agencyjne, w których nie występowały ani w szczególności nie dominowały konstrukcyjne cechy stosunku pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., bez obciążania skarżącej kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym (art. 102 k.p.c.).